

Sygn. akt VI Ka 734/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 21 listopada 2016 r. w Warszawie

sprawy B. W., syna E. i R., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt V K 899/12

uchyla zaskarżony wyrok i uznając, że czyn zarzucany oskarżonemu polegał na tym, iż w nocy z 6 na 7 października 2012 roku przy ul. (...) w miejscowości M., działając w zamiarze bezpośrednim dokonał uszkodzenia samochodu marki R. o nr rej. (...) w ten sposób, że za pomocą kostki brukowej wybił szyby w prawych i lewych przednich drzwiach oraz zarysował szybę w tylnych prawych drzwiach, powodując stratę w łącznej kwocie 450 zł na szkodę Ł. B., co stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 kw i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpsw w zw. z art. 45 § 1 kw postępowanie przeciwko B. W. umarza; wydatkami za postępowanie w sprawie obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 1343,16 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w obu instancjach oraz podatek VAT.

Sygn. akt VI Ka 734/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 3 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V K 899/12 B. W. został uznany za winnego tego, że w nocy z 6 na 7 października 2012 roku przy ulicy (...) w miejscowości M., powiat (...), działając w zamiarze bezpośrednim oraz na szkodę J. B., dokonał uszkodzenia samochodu marki R. o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, że za pomocą kostki brukowej wybił szybę w prawych przednich drzwiach oraz szybę w lewych drzwiach, a także zarysował szybę w tylnych prawych drzwiach, gdzie wartość szkody wyniosła 550 złotych, który to czyn stanowi wypadek mniejszej wagi i za to na podstawie art. 288 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 złotych każda.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji w błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony dokonał uszkodzenia samochodu na szkodę J. B., podczas gdy z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Ponadto skarżący zarzucił rażącą niewspółmierność wymierzonej kary z uwagi na orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w wysokości 2000 złotych na skutek nie wzięcia pod uwagę, że oskarżony, co zauważył Sąd I instancji, jest na utrzymaniu rodziny, oskarżyciel publiczny

wnioskował o grzywnę w wysokości 1000 złotych, a skazanie zostało oparte na fundamencie zeznania świadka W. J., która nie ukrywała, że była i jest w konflikcie z oskarżonym i która de facto nie widziała, kto wybił szyby na parkingu pod dyskoteką, gdzie zgodnie z zeznaniami wszystkich świadków przebywały również inne osoby. Ponadto, zdaniem skarżącego, Sąd I instancji nie wziął pod uwagę okoliczności łagodzących.

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego albo o zmianę go poprzez orzeczenie kary grzywny w dolnych granicach określonych w art. 33 § 1 i 2 k.k.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy, zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. i, wbrew twierdzeniu obrońcy, nie popadł w dowolność ocen. O takiej dowolności nie może w żadnym razie świadczyć fakt, że Sąd ocenił zeznania świadków w sposób niekorzystny dla oskarżonego. W ten sposób dokonał między innymi analizy zeznań świadka W. J., która w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że widziała, jak oskarżony wybija szybę w samochodzie pokrzywdzonego, przed Sądem zaś stwierdziła, że tego nie widziała. W takiej sytuacji należy między innymi oceniać kontekst składania zeznań, w tym czas ich składania. Pierwsze zeznania świadek W. J. składała kilka dni po inkryminowanym zdarzeniu, przed Sądem natomiast zeznawała po przeszło 3 latach. Należy zatem przyjąć, że obraz tego zajścia mógł się w pewien sposób zatrzeć lub zmienić w jej pamięci, niemniej jednak po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdziła je i stwierdziła, że wtedy, gdy sprawa była „świeża”, zeznawała prawdę. Ponadto fakt, że świadek w toku rozprawy stwierdziła, iż nie widziała momentu wybijania szyb przez oskarżonego pokazuje, że pomimo niechęci do B. W., nie chciała zeznawać na jego niekorzyść, a jej zeznania odzwierciedlały to, co w danym momencie pamiętała o zdarzeniu. Dlatego też brak było podstaw, aby uznać jej zeznań za niewiarygodne, zwłaszcza przez wzgląd na jej stosunek do oskarżonego.

Wiarygodności nie można było odmówić także zeznaniom J. B., matki pokrzywdzonego. Były one niezgodne z pozostałym uznanym za wiarygodny materiał dowodowy jedynie w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Nie było to jednak podstawą do zakwestionowania tych zeznań z dwóch powodów. Pokrzywdzona składała zeznania kilka lat po zdarzeniu i mogła nie pamiętać rzeczywistych kosztów naprawy, zwłaszcza że, jak sama stwierdziła, wyrzuciła rachunki. Ponadto zeznanie dotyczące tychże kosztów zostało zweryfikowane zeznaniami Ł. B., który faktycznie zakupił i samodzielnie wstawił nowe szyby w miejsca uszkodzonych, miał więc z pewnością większe pojęcie na temat kwot, a podane przez niego okazały się korzystniejsze dla oskarżonego, co przełożyło się także na kwalifikację prawną czynu.

Także zarzuty dotyczące błędnej oceny zeznań Ł. B. nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności obrońca wskazuje, że zeznania tego świadka w postępowaniu przed Sądem odbiegały od tych z postępowania przygotowawczego w przedmiocie wysokości poniesionych szkód. Stwierdzenie to jest prawdziwe tylko częściowo, trzeba bowiem zauważyć, że podczas pierwszego przesłuchania (k. 2-4) Ł. B. jedynie orientacyjnie wycenił szkodę na 750 złotych, zatem kwota ta miała charakter jedynie szacunkowy, na rozprawie zaś podał faktycznie poniesione przez siebie koszty. Wpływu na te zeznania nie mógł z pewnością mieć konflikt z oskarżonym, skoro Ł. B. przedstawił przed Sądem koszty korzystniejsze dla oskarżonego. Takie działanie Ł. B., gdyby było motywowane wzajemnymi niechęciami, byłoby nielogiczne. Gdyby tak było, świadek z pewnością chciałby „ugrać” coś więcej dla siebie i przedstawił koszty naprawy wyższe, od rzeczywiście poniesionych, jak również przekonał pokrzywdzoną mamę J. B. do wystąpienia z wnioskiem o naprawienie szkody. Tak jednak nie zrobił, co uwiarygadnia tylko, że nie kierowała nim chęć odwetu. Sąd Okręgowy nie widzi także przeszkód dla uznania za wiarygodne zeznań Ł. B. w zakresie, w jakim podał, że na nagraniu z monitoringu rozpoznał oskarżonego po posturze i ubiorze. Wszak sam wskazał on na rozprawie, że nagranie nie było wyraźne, ale oskarżonego poznał po ubiorze, a nie po twarzy, co nie jest niemożliwe, jeśli ubiór oskarżonego był charakterystyczny (odblaskowe ubrania). Można by kwestionować wiarygodność tychże zeznań, gdyby świadek wskazał, że widział wyraźnie twarz oskarżonego na nagraniu, lecz po pierwsze świadek tak

nie powiedział, a po drugie odtworzenie nagrań okazało się niemożliwe z uwagi na ich zainfekowanie wirusem komputerowym.

Nie było podstaw także do zakwestionowania zeznań świadków A. R. oraz A. K.. A. R. wskazywała, że słyszała odgłos wybijanej szyby, a następnie dowiedziała się od W. J., że szyby w samochodzie wybił B. W. oraz widziała szarpaninę świadek J. z oskarżonym. W takim zakresie zeznania A. R. nie mogły przecież opierać się wyłącznie na relacji W. J.. Sąd wprawdzie wskazał, jak zauważa skarżący (na 3 stronie uzasadnienia), że A. R. widziała zdarzenie, lecz analiza wyводу Sądu prowadzi do wniosku, że chodziło raczej o zdarzenie już pomiędzy W. J. i oskarżonym, nie zaś o samo wybicie szyb w samochodzie. Jednocześnie zeznania A. R. pozwoliły na zakwestionowanie szczerości zeznań P. K., który, choć szedł razem z nią na parkingu, stwierdził na rozprawie, że nie słyszał dźwięku wybijanych szyb ani szarpaniny, a o całym zdarzeniu dowiedział się dzień później. Z kolei zeznania A. K. wskazują na to, że oskarżony, wbrew swoim zapewnieniom, nie był cały czas w towarzystwie innych osób, albowiem pod koniec imprezy oddalił się od swoich towarzyszy i to właśnie wtedy miał sposobność, aby dokonać czynu, o który go oskarżono.

Uwzględniając powyższe należy zatem stwierdzić, że apelacja obrońcy stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd I instancji w oparciu o materiał dowodowy oceniony prawidłowo, przy zastosowaniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Oskarżony niewątpliwie miał motyw popełnienia przedmiotowego czynu (konflikt z Ł. B.) i miał ku temu sposobność (moment, kiedy oddalił się od swoich kolegów przed opuszczeniem przez nich dyskoteki).

Sąd Odwoławczy uznał jednak, że zasadna jest zmiana opisu czynu poprzez modyfikację kwoty poniesionej szkody oraz wskazanie osoby pokrzywdzonego, tj. Ł. B., który faktycznie szkodę tę poniósł. Sąd Rejonowy przyjął, że łączna szkoda wyniosła 550 złotych przyjmując, że za każdą szybę Ł. B. zapłacił 150 złotych, zaś robocizna, tj. zamontowanie szyb do pojazdu kosztowałoby około 100 złotych. Jednakże Ł. B. zeznał, że szyby wstawił samodzielnie, gdyż jest mechanikiem. Tym samym nie poniósł on kosztów robocizny. Sąd zatem winien był przyjąć rzeczywiście poniesioną szkodę w kwocie 450 złotych, nie zaś szkodę w rozmiarze hipotetycznym, gdyby Ł. B. oddał pojazd do mechanika. Taką też kwotę należało przyjąć w opisie czynu, co spowodowało, że zmieniła się jego kwalifikacja prawna z przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. na art. 124 § 1 k.w. Dlatego też, wobec upływu dwuletniego okresu przedawnienia, o którym mowa w art. 45 § 1 k.w., postępowanie należało umorzyć.

Sąd Okręgowy uznał w trybie art. 436 k.p.k., że rozpoznanie apelacji w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, w świetle rozstrzygnięcia tego Sądu, jest bezprzedmiotowe.

Na podstawie stosownych przepisów przyznano wynagrodzenie obrońcy oskarżonego za obronę z urzędu w obu instancjach, zaś wydatkami w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

	SSO Anna Zawadka	
--	------------------	--